

Maria Gołda-Sobczak

Krym

jako przedmiot sporu ukraińsko-rosyjskiego

Zarówno w publicystyce, jak i nawet w poważniejszej literaturze naukowej Krym sprowadza się do obszaru rywalizacji między Federacją Rosyjską a Ukrainą, nie zauważając, że jest to ojczyzna Tatarów krymskich. Przechodzi się do porządku dziennego nad tym, że naród ten został ze swojej ojczyzny wygnany. Zapomina się o losach tej społeczności prześladowanej przez władze rosyjskie przez ponad dwa stulecia. Nikt nie chce pamiętać, że Tatarów przez cały wiek XIX zachęcano do opuszczania Krymu, stosując brutalne środki nacisku i tłumiąc wszelkie próby odrodzenia narodowego. W wieku XX prześladowania Tatarów na Krymie jedynie się wzmogły, a apogeum stanowiło ich wysiedlenie. Szermując hasłami samostanowienia władze Federacji Rosyjskiej prawo to przyznają jedynie ludności rosyjskiej, zapominając, że prawowitymi mieszkańcami Półwyspu są Tatarzy.

Maria Gołda-Sobczak

depositphotos

Maria Gołda-Sobczak

Zarówno w publicystyce, jak i nawet w poważniejszej literaturze naukowej Krym sprowadza się do obszaru rywalizacji między Federacją Rosyjską a Ukrainą, nie zauważając, że jest to ojczyzna Tatarów krymskich. Przechodzi się do porządku dziennego nad tym, że naród ten został ze swojej ojczyzny wygnany. Zapomina się o losach tej społeczności prześladowanej przez władze rosyjskie przez ponad dwa stulecia. Nikt nie chce pamiętać, że Tatarów przez cały wiek XIX zachęcano do opuszczania Krymu, stosując brutalne środki nacisku i tłumiąc wszelkie próby odrodzenia narodowego. W wieku XX prześladowania Tatarów na Krymie jedynie się wzmogły, a apogeum stanowiło ich wysiedlenie. Szermując hasłami samostanowienia władze Federacji Rosyjskiej prawo to przyznają jedynie ludności rosyjskiej, zapominając, że prawowitymi mieszkańcami Półwyspu są Tatarzy.

Maria Gołda-Sobczak

Krym jako przedmiot sporu ukraińsko-rosyjskiego



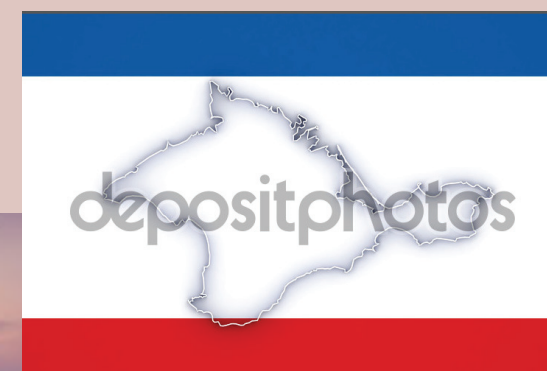


Zarówno w publicystyce, jak i nawet w poważniejszej literaturze naukowej Krym sprowadza się do obszaru rywalizacji między Federacją Rosyjską a Ukrainą, nie zauważając, że jest to ojczyzna Tatarów krymskich. Przechodzi się do porządku dziennego nad tym, że naród ten został ze swojej ojczyzny wygnany. Zapomina się o losach tej społeczności prześladowanej przez władze rosyjskie przez ponad dwa stulecia. Nikt nie chce pamiętać, że Tatarów przez cały wiek XIX zachęcano do opuszczania Krymu, stosując brutalne środki nacisku i tłumiąc wszelkie próby odrodzenia narodowego. W wieku XX prześladowania Tatarów na Krymie jedynie się wzmogły, a apogeum stanowiło ich wysiedlenie. Szermując hasłami samostanowienia władze Federacji Rosyjskiej prawo to przyznają jedynie ludności rosyjskiej, zapominając, że prawowitymi mieszkańcami Półwyspu są Tatarzy.

Maria Gołda-Sobczak

Krym

jako przedmiot sporu
ukraińsko-rosyjskiego



Maria Gołda-Sobczak



Zarówno w publicystyce, jak i nawet w poważniejszej literaturze naukowej Krym sprowadza się do obszaru rywalizacji między Federacją Rosyjską a Ukrainą, nie zauważając, że jest to ojczyzna Tatarów krymskich. Przechodzi się do porządku dziennego nad tym, że naród ten został ze swojej ojczyzny wygnany. Zapomina się o losach tej społeczności prześladowanej przez władze rosyjskie przez ponad dwa stulecia. Nikt nie chce pamiętać, że Tatarów przez cały wiek XIX zachęcano do opuszczania Krymu, stosując brutalne środki nacisku i tłumiąc wszelkie próby odrodzenia narodowego. W wieku XX prześladowania Tatarów na Krymie jedynie się wzmogły, a apogeum stanowiło ich wysiedlenie. Szermując hasłami samostanowienia władze Federacji Rosyjskiej prawo to przyznają jedynie ludności rosyjskiej, zapominając, że prawowitymi mieszkańcami Półwyspu są Tatarzy.

Maria Gołda-Sobczak

depositphotos

Maria Gołda-Sobczak

Krym

jako przedmiot sporu
ukraińsko-rosyjskiego





Zarówno w publicystyce, jak i nawet w poważniejszej literaturze naukowej Krym sprowadza się do obszaru rywalizacji między Federacją Rosyjską a Ukrainą, nie zauważając, że jest to ojczyzna Tatarów krymskich. Przechodzi się do porządku dziennego nad tym, że naród ten został ze swojej ojczyzny wygnany. Zapomina się o losach tej społeczności prześladowanej przez władze rosyjskie przez ponad dwa stulecia. Nikt nie chce pamiętać, że Tatarów przez cały wiek XIX zachęcano do opuszczania Krymu, stosując brutalne środki nacisku i tłumiąc wszelkie próby odrodzenia narodowego. W wieku XX prześladowania Tatarów na Krymie jedynie się wzmożyły, a apogeum stanowiło ich wysiedlenie. Szermując hasłami samostanowienia władze Federacji Rosyjskiej prawo to przyznają jedynie ludności rosyjskiej, zapominając, że prawowitymi mieszkańcami Półwyspu są Tatarzy.

Maria Gołda-Sobczak

Krym

jako przedmiot sporu ukraińsko-rosyjskiego

Maria Gołda-Sobczak





Maria Gołda-Sobczak

Krym jako przedmiot sporu ukraińsko-rosyjskiego

Zarówno w publicystyce, jak i nawet w poważniejszej literaturze naukowej Krym sprowadza się do obszaru rywalizacji między Federacją Rosyjską a Ukrainą, nie zauważając, że jest to ojczyzna Tatarów krymskich. Przechodzi się do porządku dziennego nad tym, że naród ten został ze swojej ojczyzny wygnany. Zapomina się o losach tej społeczności prześladowanej przez władze rosyjskie przez ponad dwa stulecia. Nikt nie chce pamiętać, że Tatarów przez cały wiek XIX zachęcano do opuszczania Krymu, stosując brutalne środki nacisku i tłumiąc wszelkie próby odrodzenia narodowego. W wieku XX prześladowania Tatarów na Krymie jedynie się wzmogły, a apogeum stanowiło ich wysiedlenie. Szermując hasłami samostanowienia władze Federacji Rosyjskiej prawo to przyznają jedynie ludności rosyjskiej, zapominając, że prawowitymi mieszkańcami Półwyspu są Tatarzy.

Maria Gołda-Sobczak



Zarówno w publicystyce, jak i nawet w poważniejszej literaturze naukowej Krym sprowadza się do obszaru rywalizacji między Federacją Rosyjską a Ukrainą, nie zauważając, że jest to ojczyzna Tatarów krymskich. Przechodzi się do porządku dziennego nad tym, że naród ten został ze swojej ojczyzny wygnany. Zapomina się o losach tej społeczności prześladowanej przez władze rosyjskie przez ponad dwa stulecia. Nikt nie chce pamiętać, że Tatarów przez cały wiek XIX zachęcano do opuszczania Krymu, stosując brutalne środki nacisku i tłumiąc wszelkie próby odrodzenia narodowego. W wieku XX prześladowania Tatarów na Krymie jedynie się wzmogły, a apogeum stanowiło ich wysiedlenie. Szermując hasłami samostanowienia władze Federacji Rosyjskiej prawo to przyznają jedynie ludności rosyjskiej, zapominając, że prawowitymi mieszkańcami Półwyspu są Tatarzy.

Maria Gołda-Sobczak



Maria Gołda-Sobczak

Krym

jako przedmiot sporu ukraińsko-rosyjskiego





Zarówno w publicystyce, jak i nawet w poważniejszej literaturze naukowej Krym sprowadza się do obszaru rywalizacji między Federacją Rosyjską a Ukrainą, nie zauważając, że jest to ojczyzna Tatarów krymskich. Przechodzi się do porządku dziennego nad tym, że naród ten został ze swojej ojczyzny wygnany. Zapomina się o losach tej społeczności prześladowanej przez władze rosyjskie przez ponad dwa stulecia. Nikt nie chce pamiętać, że Tatarów przez cały wiek XIX zachęcano do opuszczania Krymu, stosując brutalne środki nacisku i tłumiąc wszelkie próby odrodzenia narodowego. W wieku XX prześladowania Tatarów na Krymie jedynie się wzmogły, a apogeum stanowiło ich wysiedlenie. Szermując hasłami samostanowienia władze Federacji Rosyjskiej prawo to przyznają jedynie ludności rosyjskiej, zapominając, że prawowitymi mieszkańcami Półwyspu są Tatarzy.

Maria Gołda-Sobczak

Maria Gołda-Sobczak

Krym

jako przedmiot sporu ukraińsko-rosyjskiego





Zarówno w publicystyce, jak i nawet w poważniejszej literaturze naukowej Krym sprowadza się do obszaru rywalizacji między Federacją Rosyjską a Ukrainą, nie zauważając, że jest to ojczyzna Tatarów krymskich. Przechodzi się do porządku dziennego nad tym, że naród ten został ze swojej ojczyzny wygnany. Zapomina się o losach tej społeczności prześladowanej przez władze rosyjskie przez ponad dwa stulecia. Nikt nie chce pamiętać, że Tatarów przez cały wiek XIX zachęcano do opuszczania Krymu, stosując brutalne środki nacisku i tłumiąc wszelkie próby odrodzenia narodowego. W wieku XX prześladowania Tatarów na Krymie jedynie się wzmogły, a apogeum stanowiło ich wysiedlenie. Szermując hasłami samostanowienia władze Federacji Rosyjskiej prawo to przyznają jedynie ludności rosyjskiej, zapominając, że prawowitymi mieszkańcami Półwyspu są Tatarzy.

Maria Gołda-Sobczak

Maria Gołda-Sobczak

Krym

jako przedmiot sporu ukraińsko-rosyjskiego



Zarówno w publicystyce, jak i nawet w poważniejszej literaturze naukowej Krym sprowadza się do obszaru rywalizacji między Federacją Rosyjską a Ukrainą, nie zauważając, że jest to ojczyzna Tatarów krymskich. Przechodzi się do porządku dziennego nad tym, że naród ten został ze swojej ojczyzny wygnany. Zapomina się o losach tej społeczności prześladowanej przez władze rosyjskie przez ponad dwa stulecia. Nikt nie chce pamiętać, że Tatarów przez cały wiek XIX „zachęcano” do opuszczania Krymu, stosując brutalne środki nacisku i tłumiąc wszelkie próby odrodzenia narodowego. W wieku XX prześladowania Tatarów na Krymie jedynie się wzmożyły, a apogeum stanowiło ich wysiedlenie. Szermując hasłami samostanowienia władze Federacji Rosyjskiej prawo to przyznają jedynie ludności rosyjskiej, zapominając, że prawowitymi mieszkańcami Półwyspu są Tatarzy.

Maria Gołda-Sobczak



Maria Gołda-Sobczak

Krym

jako przedmiot sporu ukraińsko-rosyjskiego

